IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW WEWNĘTRZNYCH**
(NR 80)
z dnia 27 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 80)

27 października 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat pozycji i roli kobiet w służbach mundurowych (Policja, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna i Służba Ochrony Państwa) w kontekście ich działalności, podejmowanych inicjatyw, pełnionych funkcji i powierzanych im zdań.

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego i **Edyta Muszyńska** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, st. bryg. **Małgorzata Ochman** dyrektor Biura Finansów Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, płk **Aneta Skorupska** dyrektor Biura Prezydialnego Komendy Głównej Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, mł. insp. **Milena Pietruś** i mł. insp. **Jolanta Wróbel** zastępcy dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji oraz płk **Krzysztof Choiński** zastępca dyrektora Zarządu I Służby Ochrony Państwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Chciałem przypomnieć, że sprawcą dzisiejszego tematu jest akurat pani poseł Katarzyna Piekarska, która wnioskowała o to, żebyśmy ten punkt mieli w ubiegłym roku. Doczekaliśmy się go w tym roku i widzimy…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Może lepiej, bo nie zdalnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Powiedzmy, że widzimy, jakie piękne i mądre panie mamy w służbach mundurowych. Patrząc na panie, widzę, że niedługo mogą być stopnie generalskie.

Szanowni państwo, tematem posiedzenia jest informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat pozycji i roli kobiet w służbach mundurowych (Policja, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna i Służba Ochrony Państwa) w kontekście ich działalności, podejmowanych inicjatyw, pełnionych funkcji i powierzanych im zdań.

Chciałem poinformować, że pan minister Kamiński upoważnił panią Renatę Leoniak zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego oraz panią Edytę Muszyńską zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji do prezentowania stanowiska ministra. Jeśli panie oficer pozwolą, to nie będę pań wymieniał z imienia i nazwiska. Witam wszystkie panie, a w państwa gronie jednego rodzynka, bo widzę, że pan jest sam. Resztę mamy przedstawicielek płci żeńskiej. Bardzo serdecznie witam panie oficer. Mam nadzieję, że w czasie dyskusji dowiemy się wielu rzeczy dotyczących funkcjonowania państwa i problemów, które pojawiają się w służbach mundurowych, ale może również satysfakcji z pełnionej przez panie funkcji i pracy.

Bardzo proszę. Która z pań dyrektor zabierze głos i przedstawi informację? Oczywiście potem będą pytania ze strony pań i panów posłów oraz dyskusja. Jeszcze raz otwieram posiedzenie Komisji i oddaję głos pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przedstawiając informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat pozycji i roli kobiet w służbach mundurowych podległych panu ministrowi, tj. Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa, w kontekście ich działalności i podejmowanych inicjatyw, pełnionych funkcji i powierzonych zadań, należy przede wszystkim podkreślić, że kobiety mają takie same prawa i obowiązki jak mężczyźni.

Biorąc pod uwagę charakter służby, m.in. pełną dyspozycyjność, hierarchiczne podporządkowanie, wykonywanie zadań w trudnych warunkach, niejednokrotnie z narażeniem życia czy zdrowia, kobiety przechodzą takie samo postępowanie kwalifikacyjne, którego celem jest ustalenie, czy kandydatki spełniają określone prawem wymagania. Podobnie ścieżka rozwoju zawodowego jest tożsama dla wszystkich funkcjonariuszy bez względu na płeć. Zgodnie z przepisami mianowanie na wyższe stanowisko jest uzależnione od spełnienia wymogów dotyczących wykształcenia, kwalifikacji zawodowych i stażu służby.

Funkcjonariuszom zgodnie z przepisami przysługują uprawnienia związane z rodzicielstwem, określone w Kodeksie pracy. Kobiety i mężczyźni pełniący służbę w formacjach korzystają z uprawnień dotyczących urlopu macierzyńskiego, rodzicielskiego oraz wychowawczego. Obowiązujące przepisy gwarantują również szczególną ochronę kobietom w okresie ciąży, wskazując, że nie mogą one pełnić służby w niedziele oraz święta i w godzinach zaliczanych do pory nocnej.

W Policji, o czym warto powiedzieć, rok temu obchodzono 95. rocznicę powołania Policji Kobiecej. Dla uczczenia tego wydarzenia zorganizowano szereg przedsięwzięć poświęconych właśnie kobietom. Nakręcono film „Siła kobiet", który jest dostępny w sieci. W czasopismach, na stronach internetowych i w mediach społecznościowych opublikowano wiele materiałów prezentujących sylwetki policjantek. Zorganizowano też szereg wystaw, gdzie tematem przewodnim były właśnie kobiety w służbie w Policji, również w ujęciu historycznym. Dziś nikogo nie dziwi kobieta w mundurze, natomiast nieco inaczej było w okresie międzywojennym. Powołanie Policji Kobiecej w 1925 r. wywołało dyskusję pod kątem możliwości pełnienia służby i wykonywania przez kobiety zadań oraz obowiązków policyjnych. Już samo dostanie się w szeregi brygady kobiecej nie było łatwym zadaniem, bowiem wymagania były o wiele wyższe niż w stosunku do mężczyzn, chociażby w zakresie wykształcenia. Policjantki wówczas w szczególności zajmowały się zwalczaniem przestępczości skierowanej przeciwko kobietom, młodzieży i dzieciom. Warto tutaj dodać, że w 1939 r. kobiety stanowiły 0,5% ogółu stanu Policji Państwowej.

Obecnie policjantki wykonują zadania praktycznie we wszystkich rodzajach służb oraz pełnią role praktycznie na wszystkich stanowiskach. Z roku na rok rośnie liczba kobiet pełniących służbę. W uzupełnieniu informacji, która była państwu przekazana, dodam, że w 2020 r. w Policji pełniło służbę 16 747 kobiet, co stanowiło ponad 17% ogółu policjantów, natomiast w według stanu na 1 lipca 2021 r. kobiet jest już 17 162, co stanowi 17,5% ogółu. Dla porównania podam, że chociażby w 2004 r. kobiety stanowiły tylko 10,5% ogółu policjantów.

W 2020 r. do postępowania kwalifikacyjnego w Policji przystąpiło 6841 kobiet, co stanowiło 34,7% ogółu liczby kandydatów. Do służby w 2020 r. przyjęto 4388 osób, w tym 905 kobiet, co stanowiło 20,8% ogólnej liczby przyjętych osób. Według stanu na dzień 15 września 2021 r. do postępowania kwalifikacyjnego przystąpiło 5396 kobiet, co stanowi 39% ogólnej liczby kandydatów. Do służby w Policji w 2021 r. przyjęto 4742 osoby, w tym 1296 kobiet, co stanowi ponad 27% ogółu przyjętych osób.

Jeżeli chodzi o korpusy, to według danych na 1 lipca 2021 r. w służbie kryminalnej mamy 6933 kobiety, w służbie prewencyjnej – 8985 kobiet, w służbie kontrterrorystycznej – 15, w służbie wspomagającej – 1229 kobiet.

Natomiast jeżeli chodzi o konkursy, to aktualnie w Policji w czynnej służbie nie ma kobiety w stopniu generała. Mamy natomiast 752 kobiety, które są starszymi oficerami, 1797 kobiet młodszych oficerów, w korpusie aspirantów mamy 6147 kobiet, w korpusie podoficerów – 5673 i w korpusie szeregowych – 2793. To są dane na 1 lipca br.

Ponadto w Policji 155 kobiet pełni służbę na stanowiskach kierowniczych. To są też dane na 1 lipca 2021 r. Były tutaj brane pod uwagę stanowiska zastępcy komendanta wojewódzkiego, dyrektora bądź zastępcy dyrektora, zastępców komendantów powiatowych i rejonowych, szkół policyjnych, komisariatów i komisariatów specjalistycznych Policji.

Wśród wszystkich służb mundurowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji najwięcej kobiet pełni służbę w Straży Granicznej. Według danych na 30 czerwca z ogólnej liczby 14 516 funkcjonariuszy 4211 to są kobiety, co stanowi ponad 29% ogółu. Dla porównania w 2004 r. kobiety stanowiły około 11% ogółu funkcjonariuszy. W 2020 r. do służby w SG przyjęto 184 kobiety, co stanowiło ponad 43% ogólnej liczby przyjętych osób. Kobiety pełniące służbę w SG prowadzą kontrole ruchu granicznego, służą w pionie operacyjno-śledczym, zajmują się kontrolą legalności pobytu i zatrudnienia cudzoziemców, są przewodnikami psów służbowych, pirotechnikami, mechanikami, psychologami i pilotami. Stanowiska kierownicze w SG według stanu na dzień 30 czerwca br. zajmowało 20,3% kobiet pełniących służbę w tej formacji. Poza tym kobiety pełnią funkcje m.in. kierowników sekcji, grup i zespołów, naczelników. Jak wiemy, w 2018 r. kobieta została powołana na stanowisko zastępcy komendanta głównego SG po raz pierwszy w historii tej formacji, a w 2019 r. otrzymała ona stopień generała brygady SG. Jeżeli chodzi o korpusy, to w SG w korpusie oficerskim mamy 656 kobiet, w korpusie chorążych – 1749, w korpusie podoficerskim – 1722 kobiety.

Funkcjonariuszki w SG również aktywnie uczestniczą w misjach zagranicznych oraz operacjach międzynarodowych, m.in. w działaniach koordynowanych przez Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej, czyli Frontex. W 2020 r. wzięły w nich udział 23 kobiety spośród 256 funkcjonariuszy, natomiast w pierwszym półroczu 2021 r. tych kobiet było 15. W ramach operacji realizowanych na podstawie umów bilateralnych w 2020 r. do Macedonii wyjechało 35 kobiet, natomiast w pierwszym półroczu 2021 r. tych kobiet było 16, a jedna pani pełni funkcję dowódcy. Również do Słowenii w ramach operacji realizowanych na podstawie umów bilateralnych w pierwszym półroczu br. wyjechało 20 funkcjonariuszy, z czego 5 kobiet, a jedna z pań pełniła funkcję dowódcy.

Jeżeli chodzi o Służbę Ochrony Państwa, to aktualnie według stanu na 19 października br. służbę pełni 237 kobiet, co stanowi 10,9% składu osobowego tej formacji. Dla porównania w 2004 r. w Biurze Ochrony Rządu kobiety stanowiły tylko 3,35% składu osobowego.

Obecnie na stanowiskach kierowniczych obowiązki realizuje 8 funkcjonariuszek SOP. W 2020 r. wśród nowo powołanych do służby funkcjonariuszy kobiety stanowiły około 15% ogólnej liczby. Aktualnie wśród nowo powołanych do służby funkcjonariuszy kobiety stanowią 12,5% ogółu.

W służbach podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji pracują również kobiety zatrudnione na stanowiskach cywilnych. Według danych przekazanych przez Policję liczba pracowniczek Policji corocznie wzrasta. Wedle stanu na 1 lipca 2021 r. w Policji było zatrudnionych 18 081 kobiet, co stanowi 72,7% stanowisk pracowniczych w jednostkach policyjnych. W SG według danych na 30 czerwca 2021 r. zatrudnione były 2074 kobiety, co stanowi 61,5% ogólnej liczby pracowników. Natomiast w SOP zatrudnionych jest 131 kobiet, co stanowi około 50% ogólnej liczby pracowników.

Szanowny panie przewodniczący, jeżeli chodzi o Policję, SG i SOP, to na tyle. Natomiast w kwestii straży pożarnej, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddałabym głos pani dyrektor Edycie Muszyńskiej z racji podziału kompetencyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Bardzo dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Edyta Muszyńska:

Bardzo dziękuję. Szanowni panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałabym się skupić tylko na części dotyczącej Państwowej Straży Pożarnej. Według stanu na 30 czerwca 2020 r. w PSP służbę pełniło 1186 kobiet, tj. niespełna 4% ogólnej liczby funkcjonariuszy. W tym roku mamy ich ciut więcej – 4,05% ogólnej liczby funkcjonariuszy.

Natomiast kobiety w PSP zajmują najczęściej stanowiska cywilne. W tej formacji zatrudnionych jest w tej chwili 2615 kobiet, co stanowi 8,2%, więc to już jest dużo więcej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chyba że pani doliczy ochotniczki strażaczki.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Ochotniczki strażaczki stanowią już duży procent. To jest osobna historia. Rzeczywiście tam jest dużo kobiet. Są i typowo kobiece drużyny, ale też i mieszane.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nasz kolega się wypowie, bo przyszedł dzisiaj w mundurze.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Myślę, że tak. Jeżeli mogę, to powiem, że kobiet w służbie jest 1206, co stanowi 4,5%, a wśród pracowników cywilnych jest 1409 kobiet, co stanowi 71,41% pracowników cywilnych w PSP.

Jeżeli chodzi o system pełnienia służby, to w systemie zmianowym pracują 154 funkcjonariuszki, w systemie codziennym – 1052 kobiety.

Jeśli chodzi o poziom wykształcenia mężczyzn i kobiet pełniących służbę i zatrudnionych w PSP, to wykształcenie wyższe ma 69,67%, z czego kobiety stanowią 35,49%. Wśród funkcjonariuszy kobiety stanowią 35,25% osób z wyższym wykształceniem. Z kolei wśród pracowników cywilnych kobiety z wykształceniem wyższym stanowią już 47,52%.

Z kolei w kwestii przynależności funkcjonariuszy PSP do poszczególnych korpusów z podziałem na płeć jest tak, że w korpusie oficerskim mamy 22,01% kobiet, czyli 441, w korpusie aspiranckim – 217, tj. 24,76%, w korpusie podoficerskim – 363 kobiety, co stanowi 44,91% i w szeregowym – 8,33%, czyli 185 kobiet.

Na stanowiskach kierowniczych wśród kobiet i mężczyzn pełniących służbę i zatrudnionych w PSP mamy 253 kobiety, co stanowi 9,67%. Jeśli chodzi o funkcjonariuszy, to kobiety stanowią tylko 17,25%, ale to wszystko jest oczywiście do nadrobienia. W PSP na stanowiskach kierowniczych służy 208.

Myślę, że jeszcze warto powiedzieć, bo to jest zawsze ciekawe, o wysokości średniego wynagrodzenia kobiet i mężczyzn pełniących służbę i zatrudnionych. Kobiety mają wyższe wynagrodzenie jako funkcjonariuszki od mężczyzn, natomiast pracownice cywilne ciut niższe niż zatrudnieni mężczyźni.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dlaczego mają wyższe? Jakie są składowe?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Średnie wynagrodzenie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Będziemy pytali. Dobrze?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Mówię o średnich zarobkach w przeliczeniu na pełen etat.

Chciałabym też powiedzieć, że funkcjonariuszki pełniące służbę w PSP zajmują stanowiska m.in. zastępcy komendanta powiatowego, zastępcy dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej, dowódcy zastępu, dowódcy zmiany czy dowódcy kompanii szkolnej. Natomiast

w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej mamy zastępcę dyrektora Biura Nadzoru. Finanse mamy opanowane przez kobiety, które są tutaj ze mną. Myślę więc, że powoli również w straży pożarnej przecieramy ścieżki dla kobiet. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Cieszę się, że pani powiedziała, że płace są wyższe, bo wczoraj dyskutowaliśmy na temat budżetu dla pracowników cywilnych w Policji i słyszeliśmy, że tam płace są niestety bardzo słabe, a tam też głównie kobiety są zatrudnione, więc panie oczekują jednak wsparcia finansowego w postaci podwyżek. Bardzo…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To wyższe mają chyba funkcjonariusze.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Tak. Powiedziałam, że…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kasiu, już będę oddawał głos.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję paniom dyrektorkom za przedstawienie informacji.

Otwieram dyskusję. Rozumiem, że jako pierwsza zgłasza się pani poseł Katarzyna Piekarska. Chciała zabrać głos, więc oddam go pani poseł. Jeśli ktoś chciałby zabrać głos, to bardzo proszę o kolejne zgłoszenia. Widzę, że zgłasza się pan poseł Rafał Adamczyk, ale w tej chwili pani poseł Katarzyna Piekarska. Pan poseł Baszko chciał zadać pytanie.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Może pan poseł Baszko zabierze głos, zanim znajdę to wszystko, a ja sobie to poukładam. Dobrze?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale pan poseł Baszko był za posłem Adamczykiem, więc pierwszy pan poseł Adamczyk, potem pan poseł Baszko, a pani poseł Piekarska się przygotuje jako trzecia.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni goście, mam pytanie dotyczące tego roku. Ile nominacji oficerskich i awansów oficerskich w tym roku otrzymały kobiety w ramach poszczególnych służb mundurowych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie, w szczególności panie ze służb mundurowych, wypowiem się jako obserwator, a przede wszystkim mieszkaniec rejonu blisko przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej. Od kiedy wprowadzono do Straży Granicznej panie, dużo sprawniej nawet odprawy SG zaczęły się odbywać. Jeśli chodzi o policjantki w Policji, w szczególności w służbie drogowej, czyli drogówce, to w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, gdzie występują ci, którzy przekroczą prędkość, poddają się oni bardzo szybko karom i pouczeniom. Z Państwową Strażą Pożarną nie miałem do czynienia, tylko z ochotniczą strażą pożarną.

Widzimy też jednak, że kiedyś, kilkadziesiąt lat temu to było wielkie tabu. Panie pełniące służbę w formacjach mundurowych to było coś dziwnego, a teraz jest to tak odbierane, że po roku 1990 bardzo dużo pań jest w służbach mundurowych i tutaj widzimy wielką, pozytywną zmianę. Pewną cechą jest współpraca, m.in. z uczniami w szkołach podstawowych. Panie policjantki są bardzo ciepło przyjmowane przez uczniów szkół. To jest pozytywne. Cieszę się bardzo, że dzisiaj jest takie spotkanie na temat pań, które służą w służbach mundurowych. Widać, że panie są bardzo mocno cenione za swoje

wysokie kwalifikacje i wyszkolenie. Z tego miejsca chciałbym też bardzo mocno paniom podziękować.

Chciałbym zadać pytanie. Ile procentowo jest aktualnie pań, które ubiegają się o przyjęcie do służb mundurowych w różnych sektorach? Czy jest ich więcej przez te lata? Czy jest też spadek? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Piekarska. Potem pani Sroka i nasz ochotnik strażak.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, ale przede wszystkim szanowne panie funkcjonariuszki, mam kilka spraw. Jedna sprawa będzie nawiązywała do naszego niedawnego posiedzenia Komisji, które dotyczyło molestowania seksualnego w Policji. To jest szersze pytanie, nie wracając już do tamtej sprawy, ale wiemy, że kobiety padają ofiarami molestowania seksualnego. Dlatego zwracam się do wszystkich przedstawicielek poszczególnych służb. Co robi służba, żeby temu przeciwdziałać? A jeżeli kobieta jest już poddana takiemu haniebnemu działaniu, to jaką realnie otrzymuje pomoc od swoich przełożonych?

Jak już jestem przy przełożonych, to powiem też, że z tych danych, które panie nam były łaskawe przedstawić, widać jednak, że awansowanie funkcjonariuszek wygląda tak średnio, jeżeli patrzymy procentowo na to zjawisko. Mam więc pytanie. Dlaczego tak jest, że tych pań awansuje mniej?

Kolejna jest kwestia rodzicielstwa, ponieważ tu jest kilka spraw sprzed kilku lat. Część była kierowana wcześniej do rzecznika praw obywatelskich, ale wiem, że takie sprawy dotyczące rodzicielstwa się zdarzają. Często jest też tak, że kobiety samotnie wychowują dzieci. Czym tym mamom w Policji się pomaga? Czy one, samotnie wychowując dzieci, nie są np. traktowane wbrew przepisom prawa wyznaczaniem służby w porze nocnej, w niedziele czy święta, co się zdarzało w przeszłości? Ostatnio był też głośny pewien przypadek opisywany przez media, że policjantce odmówiono skierowania na szkolenie, bo z powodu ciąży i urlopu na dziecko nie zaopiniowano jej służby, a ona chciała być skierowana do szkoły w Szczytnie. To pewnie nie jest też rzadki przypadek, bo wiadomo, że jeżeli kobieta łączy swoją karierę ze służbą, to też trzeba się liczyć z tym, że będzie mamą, jeśli oczywiście będzie chciała nią być. Tutaj jest też pytanie. W jaki sposób służby wychodzą naprzeciw tym oczekiwaniom funkcjonariuszek, które są w ciąży czy wychowują małe dzieci? To na razie tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł. Akurat zwróci się pani do koleżanek po fachu.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Trochę tak. Witam wszystkie panie i dziękuję też za przybycie na to posiedzenie Komisji. Chciałabym paniom serdecznie pogratulować, bo mają panie wysokie stopnie. Niełatwo jest kobietom jednak awansować w służbach, ale na pewno są ogromną wartością, nie tylko zresztą w służbach mundurowych, ale pewnie i w każdym obszarze życia.

Do kolegi Mieczysława Baszki. Chciałabym powiedzieć, że kobiety w służbach wnoszą nie tylko taki wkład jak zajęcia z dziećmi czy bardziej miłe i sympatyczne przyjmowanie mandatów. Kobiety w służbach mają równe prawa i obowiązki, na równi z mężczyznami są traktowane. Chciałabym, żeby właśnie w ten sposób postrzegano kobiety w służbach, bo na to pracują od wielu lat. Niedawno obchodziliśmy rocznicę 100. lat obecności kobiet w służbach mundurowych. Myślę, że jest to ważne wydarzenie.

Dlatego też chciałabym się pań spytać, przedstawicielek poszczególnych służb mundurowych, zarówno PSP, Policji, jak i SG. Czy dzisiaj system awansowania jest adekwatny do możliwości czy poziomu wykształcenia i umiejętności prezentowanych przez kobiety? Jednak mimo wszystko dalej mniej kobiet na stanowiskach kierowniczych w Policji zasiada. Nie jest łatwo się przebijać. Tym bardziej jeszcze raz gratuluję.

Chciałabym również podpytać, jak wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o nowe nabory. Czy kobiety w dalszym ciągu pozostają w tych 16–17%, czy jednak ten procent może być przyszłościowo większy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproszeni goście, drodzy państwo, dzisiaj jestem w mundurze strażaka ochotnika, aby także w ten sposób wyrazić szacunek dla wszystkich druhen, dla wszystkich pań, które funkcjonują w służbach mundurowych, ponieważ ich rola jest nie do przecenienia. Nie chciałbym właśnie, żebyśmy tutaj uderzali w taki ton – powiedziałbym – feministyczny czy seksistowski, tylko żebyśmy popatrzyli na wszystkie kobiety, które są w służbach, jak na człowieka, jak na funkcjonariusza, jak na pracownika, bez względu na to, czy to jest kobieta, czy to jest mężczyzna. Jeżeli bowiem robimy taki podział, to już w jakimś sensie tutaj ustawiamy pewne hierarchie myślenia i działania.

Oczywiście 100-letnia służba kobiet w formacjach mundurowych czy służbie państwu przynosiła na przestrzeni tych dziesięcioleci dużo pozytywnych efektów. Od ponad 30 lat współpracuję chyba najbliżej z ochotniczymi strażami pożarnymi. Tutaj widzę ogromny przypływ kobiet do OSP. Bywa tak, że całe koła gospodyń wiejskich zapisują się do OSP. Przychodzą na zebrania. Mało tego, są wyćwiczone, są po przeszkoleniach i biorą udział w akcjach pożarniczych.

Żeby je uhonorować, w pracach nad projektem ustawy o OSP – na tym etapie prac, które jeszcze trwają – uwzględniono także ewentualne dodatki za udział w akcjach pożarniczych dla kobiet, które minimum przez 20 lat będą brały udział choćby w jednej akcji w roku. Mężczyźni będą musieli mieć 25, ale tutaj właśnie pokazywaliśmy to, o czym też była mowa, że panie ze względu na naturalne predyspozycje, kiedy są w ciąży, wychowują małe dzieci czy nawet opiekują się ciężko chorymi dziećmi, nie mogą wziąć udziału w akcji. Dlatego ten okres jest skrócony, ale to przez szacunek dla tych kobiet, a nie tylko przez samo jakby wyróżnianie, bo dzisiaj jest trochę taka moda, żeby właśnie mówić o paniach, często właśnie, że te panie muszą mieć więcej uprawnień, że panie muszą awansować.

Ewentualnie proszę zainteresowane panie o potwierdzenie bądź zanegowanie. Wedle moich obserwacji, jeżeli kobieta stara się o przyjęcie do służby, a przejdzie wszystkie egzaminy, także trudne postępowanie sprawnościowe, to jest przyjęta na takich samych zasadach i ma takie same obowiązki. Nie ma właśnie tego wyróżniania, że jak ktoś jest mężczyzną, to ma lepsze warunki, nawet awansów i postępów, a kobieta nie, z tym że oczywiście kobiet w służbach jest procentowo mniej niż mężczyzn. Jest pytanie. Jaki zażyczylibyśmy sobie pułap procentowy uczestnictwa kobiet w poszczególnych służbach i czym to byłoby powodowane? Przede wszystkim argumenty tego typu jak potrzeby w służbie. Jeżeli mówimy, że dążymy do podwyższenia, to jest pytanie, dlaczego to podwyższenie i do jakiego pułapu.

Ostatnio codziennie widzimy panią rzecznik prasową SG, która świetnie wykonuje swoje obowiązki. Podziwiam ją za wytrwałość i za pracę. Jest chyba twarzą kobiet w mundurach. Obserwuję także na co dzień te kobiety, które właśnie pracują w PSP, w komendach powiatowych i wojewódzkich, w komendach Policji tego samego szczebla. W moim mieście rodzinnym Kutnie jest też świetna rzecznik prasowa komendy powiatowej Policji. Kiedy widzę tamte kobiety i kiedy z nimi rozmawiam, to te panie jakby nie wykazują niezadowolenia, że są gorzej traktowane. Dlatego też uważam, że kiedy mówimy o kobietach w służbach, powinniśmy doceniać znaczenie tych pań, ich służby i ich dokonań, a nawet… Nie chcę właśnie używać tego słowa „ocieplają”, bo ktoś powie, że to seksizm, seksistowskie podejście. No właśnie nie chcę tego czynić. Traktuję te koleżanki druhny tak samo jak kolegów druhów. Staram się w tym momencie, kiedy mówimy o tej służbie, nie myśleć o tym, jakiej kto jest płci, tylko jak wypełnia swoje zadania, prawda? To jest dopiero uszanowanie tych pań, bo w moim przekonaniu np. parytety w różnych sprawach to uwłaczają godności kobiet, ale to każdy ma prawo mieć swoje inne zdanie.

Już kończąc, chciałbym jeszcze raz podziękować wszystkim paniom i życzyć wam samych sukcesów w służbie, w życiu osobistym. Rzeczywiście podkreślam jeszcze raz,

że jak obserwuję funkcjonariuszki i druhny, to często mam takie wrażenie, że one są jak gdyby bardziej przejęte swoją rolą. Tak, są dokładne, są precyzyjne. Właśnie chciałbym, aby wybrzmiały te słowa podziękowania i życzenia, aby wszystkie panie w służbach odczuwały także zadowolenie z pełnionych obowiązków, miały ogromną satysfakcję i żeby kobiety w służbie, tak samo jak mężczyźni… Zresztą wszyscy funkcjonariusze, żeby jak najlepiej wykonywali swoje obowiązki – że tak powiem – dla naszego wspólnego bezpieczeństwa i dla dobra całej ojczyzny. Dziękuję jeszcze raz paniom. Dziękuję wszystkim.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Myślałem już, że pan poseł włożył mundur, bo wczoraj rząd przyjął ustawę o OSP, więc to był powód.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Jeszcze nie. Ustawa będzie niebawem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rząd wczoraj przyjął, więc idzie już do Sejmu. Proszę którąś z pań dyrektor o udzielenie odpowiedzi, ewentualnie którąś z pań oficer.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, spróbuję odpowiedzieć, przynajmniej może częściowo, na zadane pytania. Jeżeli będzie potrzeba, to oczywiście uzupełnimy pisemnie dane i informacje, jakie mamy na ten moment.

Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, czyli nominacje oficerskie w tym roku, w Policji na pierwszy stopień oficerski było łącznie mianowanych 806 osób, z czego 138 to były kobiety. Z danych dotyczących pań, które ubiegają się o służbę, jeżeli chodzi o Policję, to generalnie jest tendencja wzrostowa, natomiast dla przykładu podam, że w 2018 r. ubiegały się 5563 kobiety, co stanowiło 31,4% ogółu kandydatów, w 2019 r. było to 4877 kobiet, tj. około 31% ogółu, w 2020 r. – 6841 kobiet, co stanowi 34,67% ogółu. W tym roku na 15 września 2021 r. mamy już procentowo więcej ubiegających się kobiet niż we wszystkich poprzednich latach, bo 5396 kobiet, co stanowi 39,07% ogółu ubiegających się.

Jeżeli chodzi o kwestie mobbingowe i dyskryminacyjne, to oczywiście jak najbardziej ministerstwo widzi potrzebę rozwijania i wdrażania efektywnych rozwiązań systemowych, które przeciwdziałałyby właśnie dyskryminacji czy mobbingowi. Dla przykładu podam kilka tych działań, które już były wdrażane. To na pewno zmiana ustaw pragmatycznych w zakresie rozszerzenia katalogu przypadków naruszenia dyscypliny służbowej o czyn polegający na umyślnym naruszeniu dóbr osobistych innego funkcjonariusza. Rozwiązanie takie daje możliwość reagowania na zachowania niepożądane w służbie w przypadku wystąpienia nawet jednorazowego działania wypełniającego znamiona tego czynu, a zatem nie musi być spełniony ten wymóg uporczywości czy długotrwałości, jak to ma miejsce w Kodeksie pracy.

Mamy oczywiście zarządzenia dotyczące zasad etyki, jak również szereg procedur antymobbingowych. W styczniu 2021 r. przyjęto również „Plan działalności edukacyjnej i informacyjnej w zakresie ochrony praw i wolności człowieka, realizacji równego traktowania i przestrzegania zasad etyki zawodowej w Policji na lata 2021–2023”. Od 1 stycznia 2021 r. obowiązuje procedura monitorowania zachowań mobbingowych w Policji. Integralną częścią tej procedury jest również formularz sprawozdawczy, tzw. meldunek o wystąpieniu podejrzenia zachowania mobbingowego w Policji. W marcu 2021 r. zatwierdzone zostały standardy w zakresie funkcjonowania w Policji procedur profilaktyczno-interwencyjnych w obszarze rozwiązywania konfliktów, przeciwdziałania zachowaniom mobbingowym, dyskryminacji czy innym zachowaniom niepożądanym w miejscu służby i pracy.

Wymienię także przepisy decyzji nr 178 komendanta głównego Policji z 15 lipca 2021 r. w sprawie wprowadzenia w Komendzie Głównej Policji wewnętrznej procedury prowadzenia działań profilaktycznych oraz postępowania w przypadku wystąpienia sytuacji konfliktowej, zachowań mobbingowych, dyskryminacji lub innych zachowań.

Gwarantują one, że zarówno pracownik lub policjant, który skorzysta z rozwiązań przewidzianych w procedurze, jak i osoby, które udzielają wsparcia w tym zakresie innemu policjantowi lub pracownikowi, objęci są ochroną i pomocą prawną, żeby nie doznać odwetu na skutek podjętych działań.

W kwestii macierzyństwa, tak jak wspomniałam na początku, przepisy gwarantują te prawa funkcjonariuszkom. Natomiast jeśli zdarzyły się jakieś przypadki, one wymagały po prostu wyjaśnienia. Nie mamy na ten moment wiedzy. Jeżeli przepisy rzeczywiście w jakiś sposób zostały naruszone, wymagałoby to wyjaśnienia, natomiast w kwestii przepisów w naszej ocenie one powinny zapewniać i gwarantować prawa kobietom w ciąży, karmiącym piersią czy też na urlopach macierzyńskich.

Jeżeli byłaby potrzeba, to oczywiście uzupełnimy informacje pisemnie, także i w stosunku do innych służb, chyba że jeszcze panie ze służb mogłyby coś dodać.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pytanie tylko w tej kwestii, o której mówiła pani poseł Katarzyna Piekarska. Parę miesięcy temu mieliśmy posiedzenie Komisji, gdzie poruszana była głośna sprawa z Nysy. Komendant twierdził, że nic nie wykryto, żadnych nieprawidłowości, natomiast panie ze łzami w oczach mówiły m.in. o kwestii mobbingu czy o molestowaniu. Czy mogłaby pani ewentualnie, bo są tutaj panie z Policji, powiedzieć, czy coś się zmieniło w zakresie Nysy? Czy było – powiedzmy – jakieś postępowanie? Prosiliśmy, aby ten problem rozwiązać, a dotyczył on nie tylko kobiet, ale i mężczyzn. Jednak głównie panie tam pracujące, które tutaj były, wskazywały na nieprawidłowości, które w tej akurat komendzie powiatowej występowały. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Rozumiem, że są przepisy i wdrażane są rozmaite procedury, które mają przeciwdziałać niepożądanym zjawiskom czy zachowaniom, ale właśnie to posiedzenie Komisji, o którym wspomniałam, a teraz wspomniał o nim pan przewodniczący, pokazało ustami tych pań, które mówiły, że te procedury niestety zupełnie nie działają. Ofiary zostały pozostawione samym sobie i sugerowano im, że to one powinny odejść, a tej osobie, która spowodowała takie niepożądane zachowania, w zasadzie nic się nie stało. Dlatego po prostu o to pytam, jak to jest z państwa punktu widzenia. Rozumiem, że mają panie też trudną sytuację, bo reprezentują i ministra, i swoją służbę itd., ale myślę, że to są tak niepożądane działania, że tutaj chyba każdy się zgodzi, że trzeba zrobić absolutnie wszystko, żeby tego rodzaju działania po prostu wykorzenić. Dlatego o to pytamy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie wiem, czy pani wyczerpała już odpowiedź? To wszystko czy jeszcze coś? Bo widzę kolejnych posłów, którzy się zgłaszają, ale chciałbym umożliwić wypowiedź do końca.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

W kwestii Nysy i działań tam podjętych to niestety na ten moment… Panie z Policji tutaj też podpowiadają, że nie mamy informacji. Ewentualnie po prostu uzupełnimy czy dowiemy się i pisemnie możemy odpowiedzieć. Dobrze, to w takim razie dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, tak? Teraz pani, a potem pan poseł Tomasz Zimoch.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:

Dziękuję. Jeśli chodzi o awanse oficerskie kobiet w tym roku, to mamy 76 nowych pań oficer na kolejny stopień i 10 na pierwszy. Mamy nadzieję wkrótce mieć kolejnych 25 w listopadzie, w tym 2 na pierwszy stopień. To byłaby odpowiedź na pierwsze pytanie.

Jeśli chodzi o kobiety ubiegające się o dostanie do służby, wizualnie – tak jak się patrzy na nabory – jest ich więcej aniżeli było poprzednio, natomiast trudno powiedzieć, bo dane osób ubiegających się są usuwane po skończonym naborze, w związku z tym… Nie wiem. Zapytam komendanta głównego, czy takie statystyki są prowadzone w PSP czy nie, bo o takich nie słyszałam, ale zapytam. Jak rozmawia się z komendantem rektorem Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, to też twierdzi, że jest więcej dziewcząt chętnych do przyjęcia do służby.

Co do liczby kobiet, które zostały przyjęte do służby, to w tym roku było ich 43. Czemu tylko 43, a może aż 43? Testy, czyli to, o czym była już mowa tutaj na tej sali. Testy sprawnościowe są takie same dla kobiet i dla mężczyzn w PSP, tak jak i w innych służbach. One są szczególnie ważne w PSP. Myślę, że tutaj kobiety sobie mogą słabiej radzić niż mężczyźni, aczkolwiek to nie jest regułą.

Nie mam jakichś informacji o nieprawidłowościach czy odnośnie do nieprawidłowego zachowania się przełożonych w stosunku do podwładnych, jeśli chodzi o molestowanie seksualne w PSP. Takich informacji nie mam, więc nie jestem gotowa, by dyskutować w tej chwili na ten temat. Mam nadzieję, że tego nie ma. Chyba w zakresie PSP to tyle miałam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Biernacki się zgłasza? Nie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie posłanki, panowie posłowie, szanowni goście, mam przed sobą stenogram z posiedzenia Komisji z 29 czerwca. Minęły cztery miesiące. Chciałbym przypomnieć, że wtedy na posiedzeniu zabrzmiał bardzo ważny głos pani Katarzyny Kozłowskiej, prezes zarządu fundacji, która ma przeciwdziałać mobbingowi, molestowaniu seksualnemu i nierównemu traktowaniu kobiet w służbach mundurowych. Wtedy m.in. pani Kozłowska powiedziała, że dziewczyny w służbach pozostawione są samym sobie, poddane są całemu wachlarzowi odwetowych zachowań, a gdy już zdecydują się na odwagę zgłoszenia danego niewłaściwego zachowania, to jest tam prowadzone postępowanie dyscyplinarne, nękane są komisjami lekarskimi itd. Jednocześnie podała w wątpliwość liczbę 175 zgłoszeń w ciągu 6 lat o mobbing i zaapelowała, by przeprowadzić badania ilościowe i jakościowe, żeby naprawdę dowiedzieć się, jaka jest skala tego zjawiska w służbach mundurowych.

Moje pytanie brzmi tak. Czy w ciągu tych czterech miesięcy coś w tej sprawie ministerstwo zrobiło? Czy takie badania ilościowe i jakościowe, o które apelowała pani prezes fundacji, są prowadzone? Czy z panią prezes jest codzienny kontakt? Czy po tym posiedzeniu Komisji sprawa po prostu ucichła, czy to posiedzenie Komisji jednak było przyczyną jakichkolwiek działań podejmowanych w ministerstwie, by temu zjawisku przeciwdziałać?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zadać jeszcze pytanie? Pan poseł Jan Szopiński i pani poseł Katarzyna Piekarska. Czy ktoś jeszcze? Tam kolega zapatrzony w komórkę, to nie widzi. Myślę, że chciał się zgłosić. Nie, panie pośle? W takim razie, jeśli nie ma osób zgłaszających się, zamykam listę pytających. Bardzo proszę, po kolei. Pan poseł Jan Szopiński.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem zapytać o takie rozwiązanie, które wprowadzono w Polsce bodaj w 2015 bądź w 2016 r. Otóż wtedy przy pełnomocniku rządu do spraw równego traktowania powołano zespół doradczy składający się z reprezentantów i reprezentantek wszystkich służb mundurowych, zarówno Służby Więziennej, jak i Ministerstwa Obrony Narodowej, PSP, SG. Był to zespół, w którego założeniach z jednej strony była wymiana doświadczeń, z drugiej strony zaś zajmowanie się ewentualnie problemami, które dotyczyły pań w służbach mundurowych. Mam pytanie. Czy taki zespół istnieje do tej pory?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam, że tak może często zabieram głos, ale pani dyrektor mówiła o tych samych testach sprawnościowych. To mnie zaintrygowało do tego, żeby jednak o to zapytać, bo pamiętam, że kilka lat temu było też wystąpienie do rzecznika praw obywatelskich. Było to jeszcze w ogóle za poprzedniej władzy, więc problem chyba jakby istnieje dłużej. Chodziło o to, że te testy są jednakowe i nie uwzględniają pewnych różnic biologicznych, które są między mężczyznami a kobietami, także sprawnościowych. Kobiety mają trochę gorzej na starcie. Chciałam właśnie o to zapytać. Jakie jest w ogóle nastawienie pań do tego?

Tak zupełnie już prywatnie, jak panie myślą, czy jednak trochę zróżnicowanie tych testów nie byłoby po prostu zasadne? To już ostatnie pytanie. Obiecuję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o badania dotyczące przeciwdziałania czy tych skarg, które były wnoszone, to niestety nie mam wiedzy. W moim departamencie na pewno tego nie robimy. Natomiast z całą pewnością w służbach komendanci podejmują działania, które miałyby przeciwdziałać temu właśnie i spowodować, żeby procedury faktycznie zafunkcjonowały. Chociażby decyzje i przepisy wewnętrzne, o których wspominałam, a które w 2021 r. zostały wydane przez komendanta głównego Policji. Natomiast o jakichś osobnych badaniach, które miałyby właśnie to sprawdzić, jak pan poseł tutaj powiedział, pod kątem jakościowym czy ilościowym, nie mam na ten moment wiedzy. Musiałabym to sprawdzić, bo nie mogę tutaj tak jednoznacznie teraz się wypowiedzieć.

Jeżeli chodzi o zespół międzyresortowy, to z tego, co wiem, on już nie funkcjonuje. W służbach są powołani pełnomocnicy do spraw równego traktowania i oni te zadania realizują w danej formacji.

Natomiast jeżeli chodzi o testy sprawnościowe, to rzeczywiście postępowania kwalifikacyjne dla kandydatów są takie same, bo wydaje mi się… A w Straży Granicznej jest zróżnicowanie?

Zastępca dyrektora Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej płk Marta Krukowska:

W SG są odrębne normy dla mężczyzn i dla kobiet.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

To może oddam głos paniom ze SG.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To bardzo prosimy.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

A u państwa są takie same?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Tak, w Policji są takie same. W Służbie Ochrony Państwa też takie same?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Z boku trzeba przyciągnąć pastylkę. Tam pan poseł pomoże.

Zastępca dyrektora biura KGSG Marta Krukowska:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Prosiłbym tylko o przedstawienie się do protokołu.

Zastępca dyrektora biura KGSG Marta Krukowska:

Marta Krukowska, Komenda Główna Straży Granicznej.

Tak jak powiedziałam przed momentem, w przypadku SG wprowadziliśmy na poziomie postępowania kwalifikacyjnego do służby odrębne normy dla kobiet i dla mężczyzn, uwzględniające właśnie te odmienne parametry kobiet i mężczyzn. Słucham? Tak, te

odrębności zostały zachowane również przy testach sprawności fizycznej wprowadzonych dla funkcjonariuszy jako egzaminy roczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dziękuję. Pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Edyta Muszyńska:
Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o testy sprawnościowe, to w PSP był okres, kiedy przy przyjęciu do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej testy były różne, uwzględniające warunki kobiet. Natomiast po pewnym czasie wycofano się z tego, ponieważ każda z dziewcząt przyjętych do służby musiała tak samo wynieść człowieka z pożaru, tak samo musiała usunąć kłodę z drogi czy dokonać po prostu takich siłowych działań. Dlatego po prostu zdecydowano się na powrót do jednakowych testów przy przyjęciu do służby. Później, gdy kobiety są już w służbie, te testy są zróżnicowane w zależności od stanowiska, na którym funkcjonariuszki służą, jak i od wieku. To jest jasne.

Natomiast panie funkcjonariuszki pokazały mi też takie opracowanie „Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku", gdzie druhna Teresa Tiszbierek, która jest wiceprezesem zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, popełniła artykuł „Służba kobiet w strażach pożarnych". Tu jest też odniesienie się do tejże części naszych dzisiejszych rozważań. Jeżeli mogę, to zacytuję, a jeśli nie, no to… Można, tak? „Kobiety uważają, iż nie ma potrzeby rozgraniczać w służbie strażaka stanowisk i funkcji, które mogliby zajmować mężczyźni oraz tych, które byłyby przeznaczone wyłącznie dla kobiet. Za tym wnioskiem przemawia fakt, iż kobiety biorą udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych na równych zasadach z mężczyznami i jedynym kryterium, które decyduje o ich przydatności w akcji, są umiejętności i wiedza". Dalej nie będę czytała. Artykuł jest bardzo ciekawy. Tyle mam do powiedzenia w odpowiedzi na pani poseł pytanie.

Zastępca dyrektora biura KGSG Marta Krukowska:
Chciałam jeszcze tylko doprecyzować, że to rozgraniczenie pomiędzy normami dla mężczyzn i kobiet obowiązuje tylko na poziomie testu sprawności fizycznej, natomiast wszelkie pozostałe elementy są jednakowe.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Pytałam o testy sprawnościowe, bo to, jak mówię, było przedmiotem wystąpienia rzecznika praw obywatelskich.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Pani poseł, ale to do mikrofonu.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Chodzi mi o to, że to było wystąpienie rzecznika praw obywatelskich, czyli funkcjonariuszki musiały po prostu wystąpić… Ten problem jednak istnieje, bo wiadomo, że jesteśmy troszkę inaczej zbudowane i w tym momencie na starcie – powiedziałabym – kobieta ma gorzej. Z jakiegoś powodu jednak np. w sporcie startują osobno kobiety, a osobno mężczyźni. Wydaje mi się, że chyba jednak nad rozgraniczeniem tylko testów sprawnościowych można się zastanawiać, ale to jest moje zdanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Pani dyrektor chciała odpowiedzieć? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji mł. insp. Jolanta Wróbel:
Jolanta Wróbel, zastępca dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej w Komendzie Głównej Policji.

Szanowni panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do pytania pani poseł, jeśli chodzi o testy sprawności fizycznej, w Policji rzeczywiście w latach ubiegłych było tak, że zarówno testy w postępowaniu kwalifikacyjnym, jak i później testy sprawności fizycznej w trakcie pełnienia służby były zróżnicowane. Natomiast teraz są one jednakowe zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Takie stanowisko i takie procedury zostały

wprowadzone po przeanalizowaniu tego zagadnienia wspólnie z Akademią Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Wnioski, które dały nam powód do tego, żeby nie różnicować tych testów i prób sprawnościowych, płynęły takie, że każdego funkcjonariusza Policji obowiązuje pewien minimalny poziom właściwości motorycznych. Ten poziom musi gwarantować efektywność podejmowanych działań, maksymalne bezpieczeństwo samych funkcjonariuszy, ale także, szanowni państwo, ich partnerów służbowych, zagwarantowanie bezpieczeństwa obywateli, a także budowanie społecznie pożądanego wizerunku Policji. Zatem przyjęcie minimalnego poziomu sprawności fizycznej, gwarantującego efektywność działań służbowych, nie wymaga różnicowania podstaw w kategorii na płeć, jeśli chodzi o testy sprawności fizycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Rozumiem, że wyczerpały panie odpowiedzi. Mam tylko takie pytanie. Zrozumiałem, pani dyrektor, że jeszcze nie ma żadnej pani komendant wojewódzkiej Policji, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Z tego, co wiemy, a sprawdzałyśmy przed obradami Komisji, jest jedna pani zastępca komendanta wojewódzkiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale to nie jest etat generalski?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Nie. W Policji w tej chwili nie ma kobiety generała.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, ale mówię o tym, że etat zastępcy komendanta nie jest etatem generalskim. Tak że można liczyć na to, że pani kiedyś tego generała – powiedzmy – otrzyma, tak? Zastępca akurat to nie jest etat generalski. Rozumiem.

Niech panie mi powiedzą jeszcze jedną rzecz, bo w tej chwili mamy stan wyjątkowy na granicy polsko-białoruskiej. Rzeczywiście ściągnięto jednak bardzo wielu, jak rozumiem, funkcjonariuszy Policji i SG. Czy panie w tym zakresie wykonują te same obowiązki, czyli – powiedzmy – 24-godzinne, co mężczyźni, czy też mają trochę lżej? Widzimy bowiem, że praca Policji i SG w rejonie stanu wyjątkowego jest dzisiaj dość ciężka przy tej dużej liczbie osób, które codziennie próbują przekroczyć granicę.

Zastępca dyrektora biura KGSG Marta Krukowska:

Marta Krukowska, SG.

Rzeczywiście funkcjonariuszki kierowane są do wsparcia zadań realizowanych przez podlaski oddział. Natomiast planowanie służby, kierowanie funkcjonariuszek i funkcjonariuszy do konkretnych zadań realizowane jest już na poziomie podlaskiego oddziału przez komendanta tego oddziału. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle, ale proszę włączyć mikrofon albo legitymacją. Jeszcze nie, teraz tak.

Poseł Marek Biernacki (KP):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wczoraj byłem na granicy. Potwierdzam, że funkcjonariuszki SG działają, są obecne, są widoczne, bo działają bardzo kojąco na wszystkie strony. To muszę obiektywnie stwierdzić. Wczoraj wieczorem wróciliśmy. Byliśmy w podlaskim oddziale. Bardzo dziękujemy za tę wizytę. Zresztą Straż Graniczna, co muszę też przyznać, zaprezentowała się najkorzystniej ze wszystkich służb, które wizytowaliśmy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Myślę, że nie ma więcej osób pytających. Składam podziękowania na ręce pań dyrektor, ale również pań oficer. Chciałem paniom bardzo podziękować za waszą pracę. Ona jest trochę…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Kojąca to może być kąpiel…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Piekarska, bo w tej chwili składam już paniom podziękowania.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Tylko chciałam powiedzieć, że kojące działanie to może mieć kąpiel w wannie w piance. Natomiast kobiety wykonują, tak jak mówimy, te same zadania. Panie pośle, co za seksizm.

Poseł Marek Biernacki (KP):

Przepraszam bardzo, pani poseł, ale pani też była wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji. Nadzorowała też pani chyba służby, więc pani wie o tym, że właśnie działanie kobiet w takiej sytuacji napięcia społecznego jest bardzo istotne – po to, żeby nie dochodziło do jak największych ekscesów, tylko wszystko dobrze funkcjonowało. O tym tylko mówię. Użycie tego słowa uważam za bardzo istotne, bo spokój społeczny jest najważniejszy. Straż Graniczna, Policja, a też i inne służby… Kobiety właśnie odgrywają tam bardzo istotną rolę, żeby nie dochodziło do żadnych ekscesów czy tak samo przy zatrzymywaniu różnego typu migrantów, przetrzymywaniu tych ludzi w ośrodkach. To jest sprawa jednoznaczna, a chyba moje intencje były jasne i czytelne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że zawiłość tych słów pani poseł wyjaśni sobie z panem ministrem na korytarzu.

Szanowne panie, bardzo dziękujemy wam za pracę. Proszę przekazać również te podziękowania na ręce wszystkich pań pracujących we wszystkich służbach mundurowych, które podlegają Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji i działalności Komisji. Co prawda, wiemy, że mamy jeszcze Ministerstwo Obrony Narodowej i panie w wojsku, ale akurat to już nie jest domena naszej Komisji. W imieniu swoim, jak również wszystkich członków Komisji chciałem – po pierwsze – podziękować pani poseł Katarzynie Piekarskiej za to, że ten punkt wprowadziła do planu pracy, a paniom za ciężką pracę i godzenie tej pracy również z życiem prywatnym i wychowywaniem dzieci, bo wiele pań równocześnie pracę w Policji, w SG, w SOP czy w PSP musi dzielić również z życiem domowym, za co serdecznie dziękujemy. Jeśli są jakiekolwiek problemy, to oczywiście, nie łamiąc drogi służbowej, chcieliśmy powiedzieć, że Komisja służy temu, aby po prostu paniom pomóc i rozwiązywać państwa problemy. Dziękujemy za przybycie.

Zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.